

RE-7.10/ M R

29.4.1981 r.

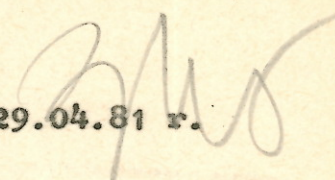
Emisje

R A D I O - E C H O , 7 . 1 0

- | | |
|----------------------------------|--------------------------|
| 1. Obchody 1 Maja w historii | - TAŚMA K D |
| 2. Konstytucja 3 maja w tradycji | - TEKST
R. Kabaciński |
| 3. Po Zjeździe ZSMP | - TAŚMA L L |
| 4. Przed sesją MRN | - tekst M R |
| 5. Przegląd prasy | - tekst N K |

Realizator:

RE - 7,10/ M R

29.04.81 r. 

M R/

Dziś o godz. 9-tej rozpocznie się w Bydgoszczy XVI
Sesja Miejskiej Rady Narodowej. Radni zapoznają się m.in. ze
stanowiskiem Prezydium MRN zajętym w związku z ostatnimi wyda-
rzeniami w Bydgoszczy; ocenią stopień przygotowania do reali-
zacji programu budownictwa mieszkaniowego; dyskutować będą
o programie rozwoju produkcji ogrodniczej w najbliższych latach.

RE-7.10/ M R

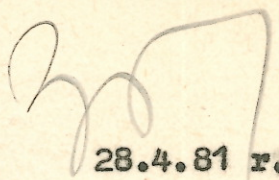
34 z
29.4.81 r.

KOM/

Tradycyjnie już - przed 1 maja - odbędzie się dzisiaj
w bydgoskim "Pasamonie" spotkanie weteranów ruchu robotniczego.
Spotkanie to odbędzie się o godz. 11-tej, natomiast o godz.
18-tej rozpocznie się w Teatrze Polskim uroczysta akademia
1-majowa z udziałem zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Bydgoskiej.

Wstępna propozycja zlokalizowania pomnika prezydenta
Leona Barciszewskiego przy Wałach Jagiellońskich i ul.
Trybunalskiej nie tylko, że nie została zaakceptowana przez
mieszkańców naszego miasta, ale wywołała zdecydowane protesty.
Wyznaczony teren jest nieatrakcyjny, zaniedbany, ponadto zesz-
pecony starymi zniszczonymi ruderami przy ul. Pod Blankami,
które byłyby kompromitującym tłem dla pomnika Prezydenta, który
jak opowiadają starzy bydgoszczanie skutecznie dbał w latach
1932-39 o czystość naszego grodu. Z tych też względów społe-
czeństwo oczekuje zlokalizowania pomnika przy Pl. Zjednoczenia
- przy moście, i nie wątpi, że postulat ten zostanie przez
władze zrealizowany, gdyż brak tutaj obiektywnych przeszkód.

RE-17.00/ J K


28.4.81 r.

Lewnadowski/

Dziś
Od ~~jutra~~ w galerii prasowej Kujaw przy ul. Farnej 2 w Bydgoszczy
otwarte portale
czynna będzie wystawa fotoreportażu pt.: "Grudniowy ~~symbol~~

symbol". Zdjęcia fotoreporterów "Czasów" - Stanisława Ossowskiego, Wacława Rynko, Zbigniewa Trybka i Ryszarda Wesołowskiego ukazują proces powstawania pomników robotniczej walki na Wybrzeżu Gdańskim.

Na wystawie znajdą się wstrząsające fotogramy z tragicznych ^{grudniowych} dni

1970 roku, a także z nieznanych dotąd chwil odsłonięcia krzyża

przed drugą bramą stoczni im. Lenina, w czasie sierpniowego strajku.

Równocześnie w galerii prasowej eksponowany jest rysunek Bogdana

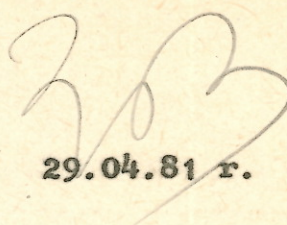
Wydane w Bydgoszczy
Kraśniewskiego z cyklu "Interwencje", poświęcony prowokacji ~~bydgoskiej~~

2 19 marca br. Galeria czynna jest codziennie za wyjątkiem niedziel

i wolnych dni w godzinach od 10-tej do 17-tej.

Wstęp wolny.

RE - 7,10/ M R


29.04.81 r.

Kom/

Jak informuje Oddział Polskich Linii Lotniczych LOT
w Bydgoszczy od dnia 4.05.81 r. po południu rejsy z Bydgoszczy
do Warszawy i z Warszawy do Bydgoszczy zostają zawieszane na
czas remontu w Porcie Lotniczym tj. do 30.06.81 r.

Biuro Miejskie LOT - będzie prowadziło normalną sprzedaż
i rezerwację biletów zagranicznych i krajowych oprócz połączeń
lokalnych.

M R/

Jak już mówiłem dziś na kolejnej XVI sesji zbiorą się radni Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy. Jednym z kluczowych tematów do dyskusji będzie sytuacja mieszkaniowa bydgoszczan, którą w przygotowanych materiałach ocenia się ogólnie jako trudną. Ostatnie lata nie spełniły oczekiwań na jej radykalną poprawę. Nie zmniejszyła się liczba rodzin oczekujących na samodzielne mieszkanie spółdzielcze, nie skrócił się też okres wyczekiwania na mieszkanie. W minionym dziesięcioleciu wybudowano w Bydgoszczy 28 tysięcy 200 mieszkań. W stosunku do założeń planów 5-letnich oznacza to niedobór 2.700 mieszkań, a w świetle programu perspektywicznego uchwalonego przez Miejską Radę Narodową w roku 1973 zaległości w wielorodzinnym budownictwie mieszkaniowym wynoszą do roku 1980 już 7.700 mieszkań. Porównajmy to z potrzebami. Na przełomie lat 1980/81 w bydgoskich spółdzielniach mieszkaniowych oczekiwało na mieszkanie 31.200 członków i kandydatów. Nie trzeba dodawać, że zgodnie z umową społeczną wynikającą z porozumienia gdańskiego ludzie Ci liczą na znaczne skrócenie czasu tego oczekiwania. By tak się stało w najbliższych latach potrzebny jest radykalny postęp w rozwiązywaniu całości problemów budownictwa

mieszkaniowego.

Z uwzględnieniem tego właśnie założenia formułowane były dotychczasowe programy budownictwa mieszkaniowego w Bydgoszczy na lata 1981-85. Jeden z nich, opracowany przez Urząd Miejski już w roku 1978 zakłada konieczność m budowy w tej pięcioletce 24 tysięcy mieszkań. O powodzeniu programu - w międzyczasie modyfikowanego i weryfikowanego - w zasadniczej mierze zdecyduje wykonanie niezbędnego uzbrojenia wyznaczonych terenów.

Rodzi się tu uzasadniona obawa, że nawet przy pozyskaniu niezbędnych nakładów finansowych na te inwestycje, barierę stanowić będzie wykonawstwo.

Dla przykładu, w roku 1980 moc przedsiębiorstw działających w pionie Bydgoskiego Zjednoczenia Budowlanego określono w prefabrykach na 1 milion 570 tys. m² powierzchni użytkowej. Budowa w mieście 24 tysięcy mieszkań angażowałaby 80 proc. tej mocy. Uwzględniając potrzeby pozostałych miast w województwie, jak również dotychczasowych proporcji przestrzennych budownictwa mieszkaniowego, najwyżej 65 proc. potencjału może przypadać na Bydgoszcz. Taki udział daje około 19,5 tysiąca mieszkań,

Co zatem zrobić by tę liczbę zwiększyć. By zbliżyć możliwości do

potrzeb. Oto pytania, na które szukać będę dziś odpowiedzi
radni MRN w Bydgoszczy.

Te odpowiedzi, w zgodzie ze społecznym oczekiwaniem muszą
się zresztą znaleźć. A to jest, zdajemy sobie sprawę, niełatwy
orzech do zgryzienia.

W momencie uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. duże obszary Korony i Litwy znajdowały się pod zaborami, to jednak treść i tradycja Konstytucji przeniknęła tam również. W Bydgoszczy, Koronowie i innych pobliskich miastach kujawskich dają się zaobserwować pewne fakty świadczące o narastaniu niepokoju społecznego. Pochód oddziałów insurekcyjnych w 1794 r. pod generałami Madalińskim i J. H. Dąbrowskim przez Wielkppolskę i Kujawy w kierunku Gdańska i Pomorza stanowi aż nadto przekonujący dowód. Tak np. po zdobyciu przez insurgentów Bydgoszczy w październiku 1794 r. i wkroczeniu ich do miasta, zawiązały się natychmiast władze polskie, a kościoły bydgoskie ofiarowały na cel narodowy swoje kosztowności. Krótki epizod powstańczy trwał w świadomości bydgoszczan długo, a generała Dąbrowskiego wkraczającego do miasta w 1807 roku witano jak starego znajomego. Bydgoszcz witała też serdecznie księcia Józefa Poniatowskiego - wodza polskich wojsk broniących w 1792 r. Konstytucji w wojnie z Rosją.

Dla następnych generacji Polaków, którym przyszło żyć w niewoli Konstytucja 3 Maja była znakiem - symbolem obywatelskiej

ofiarności, społecznego postępu i nieustającą pobudką do walki o niepodległość. W warunkach zaborowych rocznice Konstytucji wykorzystywano dla złożenia hołdu tym, którzy zrealizowali i bronili dzieła Konstytucji, a także dla propagowania wciąż obowiązujących wzorców, haseł i nauk wypływających z treści i dziejów Konstytucji. Tradycja ta zaczęła obowiązywać niemal tuż po uchwaleniu i upadku dzieła Konstytucji. Jej artystycznym wyrazem był Polonez 3 Maja, o którym napisał w Panu Tadeuszu Adam Mickiewicz, a za jego pośrednictwem przedostał się on do umysłowości szerokich warstw narodu. Polonez ów, śpiewany i grywany po domach i mieszkaniach mieszczańskich i chłopskich, karczmach, dworach i dworkach szlacheckich bardzo długo w XIX wieku był znany na Kujawach i w Wielkopolsce, Litwie, Małopolsce i na Pomorzu. Na kanwie uroczystości Trzeciomajowych powstawały coraz to nowe wersje starych wierszy i pieśni oraz nowe. Wspólną ich cechą było to, że były one odnawiającymi się permanentnie interpretacjami współczesnych wypadków i zdarzeń oglądanych i opiniowanych z wysokości Majowej Ustawy 1791 r. Z żywego trwania świadomości walki o niepodległość wynikał imperatyw udziału w walkach powstań narodowych - np.

w 1863 r. gimnazjalistów trzemeszeńskich wśród których pamięć Majowej Konstytucji zajmowała poczesne miejsce. Temu samemu imperatywowi ulegali świadomi obowiązku walki w szeregach powstańczych 1863 r. czeladnicy, weźnice i parobcy z Bydgoszczy i Inowrocławia i licznych miejscowości kujawskich. Śpiewactwo Wielkopolski i Pomorza, chóry polskie tak licznie pojawiające się w drugiej połowie XIX w. po wsiach, miastach i miasteczkach, chętnie czciło wszelkie rocznice narodowe, a w 1891 r. zorganizowało uroczyste obchody setnej rocznicy ustawy Majowej.

W XIX wieku w przedłużającym się niemal w nieskończoność czasie zaborów i klęski powstania styczniowego nastąpiło nałożenie się dwu tradycji, mianowicie patronatu Matki Boskiej nad Polską i powszechnym obwołaniu jej Królową Korony Polskiej oraz Trzecio-majowej rocznicy. W zaciszu domów polskich pojawiło się odpowiednie miejsce dla ołtarzyków - symboli z wizerunkami Madonny, wieczną lampą i nie wygasającą pamięcią o Konstytucji 3 Maja. Cechy i związki czeladnicze, chóry, młodzież gimnazjalna i polscy studenci organizowali tak popularne w tym okresie "majówki" - nielegalne, patriotyczne spotkania, na których przekazywano

267

sobie z pokolenia na pokolenie tradycję tego kultu. W gm Polsce
Odrodzonej 3 Maja był dniem świątecznym.

NK/ Przegląd prasy

Dziś w godzinach porannych w Warszawie rozpoczyna się 10 plenarne posiedzenie KC PZPR. Zainteresowanie nie tylko wśród członków partii jest bardzo duże. Gazeta Pomorska przynosi wypowiedzi osób które uczestniczyć będą w obradach plenum. I sekretarz KW partii w Bydgoszczy - Henryk Bednarski - na pytanie czego oczekuje po wynikach X plenum KC odpowiedział: "Przede wszystkim inspiracji w poszukiwaniu programowych partii, w sferze ideologicznej, politycznej i gospodarczej. Oczekuję również przyspieszenia etapu rozliczeń, tak aby zamknięty został on przed zjazdem partii. W ogóle liczę - powiedział Henryk Bednarski - że oczekiwania szerszych rzesz członkowskich w sprawach najbardziej obecnie istotnych na tym plenum zostaną spełnione. Henryk Bieniaszewski - zastępca członka KC partii, brygadzysta w toruńskiej "Elanie" powiedział dziennikarzowi Gazety: "Na X Plenum jadę z konkretnymi zadaniami. Zostałem zobowiązany przez moją macierzystą organizację do przedstawienia na forum uchwały z ostatniego plenarnego posiedzenia Komitetu Zakładowego. Niemal w całości dotyczy ona właśnie 10 Plenum KC. Stwierdza się więc m.in. że dzisiejsze obrady powinny być kontynuacją poprzedniego plenum, które w opinii członków partii z Elany nie spełniło wszystkich oczekiwań. W myśl tej uchwały należy dokonać oceny politycznych działań członków Biura Politycznego, KC i CKKP, a także poinformować partię o dotychczasowych wynikach postępowania wyjaśniającego w stosunku do byłych członków najwyższego kierownictwa partii i państwa. Ponadto w uchwale KZ partii w Elanie wysunięto szereg innych postulatów, które powinno spełnić 10 plenum, m.in. członkowie elanowskiej organizacji domagają się odwołania ze składu KC niektórych działaczy, poszerzenia składu Biura Politycznego o członków KC reprezentujących wielkoprzemysłowe organizacje robotnicze, a także ustalenia dokładnego terminu IX Zjazdu. Zakładowy aktyw partyjny "Makruma" z Bydgoszczy spotkał się wczoraj - o czym informuje Gazeta Pomorska - ze swoim przedstawicielem w KC - Józefem Błajetem. Jako punkt wyjścia przyjęto ustalenia Bydgoskiego Forum Przedzjazdowego PZPR, uzupełniając je władnymi uwagami i sugestiami. Również wczoraj Józef Błajet spotkał się z przedstawicielami organizacji partyjnych należących do Bydgoskiego Forum Przedzjazdowego. Podczas obu spotkań uzgodniono główne tezy wystąpienia na X Plenum KC. Podnieść ma on problem rozdźwięku - zeaniem współtowarzyszy - pomiędzy dyskusją a

podjętą uchwałą na poprzedni plenum KC. Ponownie wypowie się za koniecznością zmian w Biurze Politycznym i KC. Szczególnie chodzi o pozbawienie członkostwa KC i rozliczenie byłych pierwszych sekretarzy KW oraz innych osób które utraciły zaufanie w swoich środowiskach. Józef Błajet zamierza także podnieść niepokojące przypadki łamania ustalonego na IX Plenum regulaminu wyborczego. Przypadek taki miał miejsce w woj. bydgoskim. Chodzi m.in. o dokładne określenie, iż prawo wyboru do władz i na konferencje wyższego szczebla mają wyłącznie delegaci, a także przyjęcie wyboru pierwszego sekretarza przez konferencję delegatów spośród wcześniej wybranego plenum.

Gazeta Pomorska przypomina także, o czym wspominaliśmy we wczorajszym Radie-Echu, że w toruńskim "Apatorze" o dziś o godzinie 9 rozpocznie się pogotowie partyjne, w którym uczestniczą przedstawiciele wielu organizacji partyjnych Torunia, natomiast przedstawiciele organizacji partyjnych działających w ramach Bydgoskiego Forum Przedzjazdowego PZPR dyżurować będą od godz. 10 w KZ "bydgoskiego "Zachemu".

~~Wzrost przypadków~~